



Sygn. akt II CSKP 292/22

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 stycznia 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Beata Janiszewska (przewodniczący)

SSN Maciej Kowalski (sprawozdawca)

SSN Marcin Łochowski

w sprawie z powództwa J. K.
przeciwko S. spółce akcyjnej w S.
o zadośćuczynienie,
na posiedzeniu niejawnym 26 stycznia 2023 r.
w Izbie Cywilnej w Warszawie,
na skutek skargi kasacyjnej pozwanego
od wyroku Sądu Okręgowego w Zamościu
z 6 września 2019 r., sygn. akt I Ca 106/19,

- 1. oddala skargę kasacyjną;**
- 2. zasądza od S. spółki akcyjnej w S. na rzecz J. K. kwotę 2 700 (dwa tysiące siedemset) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w Tomaszowie Lubelskim wyrokiem z 21 grudnia 2018 r. zasądził od pozwanego S. spółki akcyjnej w S. na rzecz powódki J. K. 70 000 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od 6 maja 2016 r. do dnia zapłaty.

Sąd Rejonowy ustalił, że 17 lutego 2011 r. w B. miał miejsce wypadek drogowy. Kierujący pojazdem marki P. nieumyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym i doprowadził do potrącenia nieprawidłowo przechodzącej przez jezdnię 14-letniej córki powódki, D.K.. Prawomocnym wyrokiem karnym z 23 grudnia 2013 r. sprawca wypadku został skazany za jego spowodowanie.

Na skutek wypadku D.K. doznała licznych urazów, w tym silnego urazu czaszkowo-mózgowego ze stłuczeniem mózgu (rozlanym urazem mózgu). Ich następstwem jest kurczowe porażenie czterokończynowe, encefalopatia, choroba tarczycy oraz zaburzenia trawienia. Obecnie D.K. ma 22 lata i jest całkowicie niesprawną ruchowo. Nie potrafi mówić. Postanowieniem Sądu Okręgowego w Zamościu z 11 czerwca 2014 r. została ubezwłasnowolniona całkowicie, a jej rodzice zostali ustanowieni jej opiekunami prawnymi.

Przed wypadkiem córka powódki była aktywnym, wesołym i towarzyskim dzieckiem, bardzo dobrze się uczyła. Pomagała matce w codziennych czynnościach. Matka i córka spędzały ze sobą dużo czasu i miały silne więzi uczuciowe. Obecnie więź emocjonalna jest inna. Nastąpiła wysoka zależność emocjonalna powódki od córki. Życie powódki i jej męża zostało podporządkowane całkowicie opiece nad córką; rodzice wykonują przy niej wszystkie czynności.

Pismem z 28 kwietnia 2016 r. powódka oraz jej mąż zgłosili pozwanej szkodę powstałą w wyniku naruszenia dóbr osobistych związanych z utratą więzi rodzinnych z córką, domagając się wypłaty po 100 000 zł. Decyzją z 9 maja 2016 r. pozwany ubezpieczyciel odmówił powódce wypłaty zadośćuczynienia.

Prawomocnym wyrokiem z 27 grudnia 2017 r., I C 204/17, Sąd Okręgowy w Zamościu zasądził od pozwanego na rzecz ojca D.K. – R.K. 70 000 zł zadośćuczynienia za doznaną krzywdę związaną z naruszeniem dobra osobistego w postaci więzi rodzicielskiej z córką.

Sąd Rejonowy podniósł, że głównym przedmiotem sporu było zagadnienie czy utrata więzi rodzinnych, w świetle ustalonych okoliczności faktycznych, podlega ochronie prawa cywilnego, a jeżeli tak, to czy pozwany ponosi odpowiedzialność za ich naruszenie. Z powołaniem się na uchwałę składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 27 marca 2018 r., III CZP 69/17, Sąd pierwszej instancji uznał, że doprowadzenie czynem niedozwolonym do ciężkiego uszczerbku na zdrowiu D.K., stanowi naruszenie dóbr osobistych jej matki. Stwierdzenie naruszenie dobra osobistego dotyczy poważnego i trwałego inwalidztwa, wskutek którego córka powódki jest niezdolna do samodzielnej egzystencji, do wykonywania podstawowych czynności życiowych i w konsekwencji do nawiązania typowej dla więzi rodzinnej relacji z rodzicami. Po wypadku więź łącząca powódkę z córką zmieniła się i generuje w większości negatywne uczucia (stałą obawę o życie dziecka i lęk o przyszłość).

Istotnym elementem obecnej więzi jest w wysokim stopniu uzależnienie emocjonalne powódki od córki – zarówno w sferze reagowania na sygnały od niej, jak i podporządkowania jej wszystkich swoich działań. Córka powódki jest całkowicie niesprawną ruchowo i upośledzona umysłowo w takim stopniu, że jej możliwości komunikowania się z otoczeniem są znikome. Jest osobą ubezwłasnowolnioną całkowicie. Nie jest zdolna do samodzielnej egzystencji, nie jest w stanie wykonywać podstawowych funkcji niezbędnych do życia. Powyższe skutkuje poważnymi cierpieniami psychicznymi powódki. Jej aktywność jest ograniczona nieustanną troską o córkę i wywołanymi tym emocjami.

Sąd Rejonowy nie podzielił stanowiska prezentowanego przez stronę pozwaną, że nie ponosi odpowiedzialności za naruszenie dobra osobistego powódki. Według tego Sądu nie powinno budzić wątpliwości, że rozstrój zdrowia poszkodowanej, którego skutkiem jest trwała niepełnosprawność psychiczna i fizyczna, uniemożliwiająca utrzymywanie zdrowych emocjonalnie relacji rodzinnych, może także powodować szkodę u innych osób niż sam poszkodowany, w szczególności u osób najbliższych, jakimi są rodzice. Bardzo ciężkie uszkodzenie ciała i rozstrój zdrowia nie pozwalają na kontynuowanie normalnych więzi rodzicielskich między powódką a córką. Spowodowana tym krzywda powódki uzasadnia odpowiedzialność ubezpieczyciela za jej naprawienie. Sąd uznał, że

odpowiednią kwotą zadośćuczynienia będzie 100 000 zł. Biorąc jednak pod uwagę 30% stopień przyczynienia poszkodowanej do powstania szkody, zmniejszył zadośćuczynienie do 70 000 zł.

Sąd Okręgowy w Zamościu 6 września 2019 r. oddalił apelację pozwanego od powyższego wyroku. Sąd Okręgowy wskazał, że Sąd pierwszej instancji prawidłowo ustalił stan faktyczny w oparciu o zebrany w sprawie materiał dowodowy. Za prawidłową uznał również dokonaną przezeń wykładnię przepisów, którą podzielił, przyjmując za własną. Podniesione w apelacji pozwanego zarzuty naruszenia art. 448 w zw. z art. 23 i 24, art. 448 w zw. z art. 362, art. 817 w zw. z art. 481, art. 482 k.c. oraz art. 233 § 1 k.p.c. Sąd ten uznał za nieuzasadnione.

Skargę kasacyjną od powyższego wyroku pozwany oparł na zarzucie naruszenia prawa materialnego, tj. art. 448 w zw. z art. 23 i 24 k.c. przez nieprawidłową wykładnię i uznanie, że doszło do naruszenia dobra osobistego powódki w postaci prawa do więzi rodzinnej, podczas gdy nie istnieje takie dobro osobiste. Ponadto podniósł, że nawet gdyby uznać istnienie takiego dobra osobistego, to w niniejszej sprawie nie doszło do jego naruszenia, bowiem córka powódki pozostaje w świadomym, logicznym kontakcie i wyraża uczucia wobec powódki. Więź rodzinna została więc zachowana.

Wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku oraz poprzedzającego go wyroku Sądu pierwszej instancji w całości oraz przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości, oraz przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i poprzedzającego go wyroku Sądu pierwszej instancji w całości i oddalenie powództwa.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

W dacie zamknięcia rozprawy przed Sądem Okręgowym 29 sierpnia 2019 r. nie było bezpośredniej regulacji uprawniającej do zadośćuczynienia pieniężnego za naruszenie więzi rodzinnej. Na podstawie art. 1 ustawy z dnia 24 czerwca 2021 r.

o zmianie ustawy – Kodeks cywilny, która weszła w życie 19 września 2021 r., do Kodeksu cywilnego został dodany art. 446² k.c., według którego w razie ciężkiego i trwałego uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia, skutkującego niemożnością nawiązania lub kontynuowania więzi rodzinnej, sąd może przyznać najbliższym członkom rodziny poszkodowanego odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Zgodnie z art. 2 powyższej ustawy przepis ten ma zastosowanie również do zdarzeń, których skutkiem jest niemożność nawiązania lub kontynuowania więzi rodzinnej przez najbliższych członków rodziny z poszkodowanym, spowodowana ciężkim i trwałym uszkodzeniem jego ciała lub wywołaniem rozstroju zdrowia, powstałych przed dniem jej wejścia w życie.

Sąd Najwyższy jako sąd prawa nie jest uprawniony do badania prawidłowości zarówno ustaleń faktycznych, jak i dokonanej przez sąd drugiej instancji oceny dowodów. Z ustaleń tych wynika, że małaletnia córka powódki doznała ciężkiego i trwałego uszkodzenia ciała skutkującego niemożnością nawiązania lub kontynuowania więzi rodzinnej. Wskazanie przez skarżącego kasacyjnie, że pozostaje ona w świadomym, logicznym kontakcie i wyraża uczucia wobec powódki, pozostaje w rażącej sprzeczności z ustaleniami faktycznymi Sądów meriti. Sąd Okręgowy ustalił bowiem, że córka powódki wymaga całodobowej opieki, uczestnictwa osób trzecich przy myciu, karmieniu, ubieraniu, częstej wymiany pampersów, a także zmiany w nocy pozycji spania co 3-4 godziny. Nie mówi a kontakt z nią odbywa się wyłącznie za pomocą tablicy do komunikacji alternatywnej. Ustaleniami tymi, rozpoznając nadzwyczajny środek odwoławczy w postaci skargi kasacyjnej, Sąd Najwyższy jest związany (art. 398³ § 3 k.p.c.). Przyjąć zatem należy, że w okolicznościach niniejszej sprawy nie może być mowy o utrzymywaniu przez powódkę kontaktu właściwego dla stosunków łączących matkę z córką oraz możliwości nawiązania typowej więzi rodzinnej. Córka powódki doznała ciężkiego nieodwracalnego uszczerbków na zdrowiu, którego skutki wiążą się z dotkliwą, niekończącą się krzywdą powódki porównywalną z krzywdą związaną z definitywną utratą osoby najbliższej.

Postępowanie kasacyjne różni się od apelacyjnej kontroli orzeczeń tym, że Sąd Najwyższy pozostaje związany zarzutami skargi kasacyjnej (art. 398¹³ § 1 in

principio k.p.c.), a sąd drugiej instancji rozpoznający sprawę na skutek apelacji nie jest związany przedstawionymi w niej zarzutami dotyczącymi naruszenia prawa materialnego; wiążą go jedynie zarzuty dotyczące naruszenia prawa procesowego – w obu postępowaniach przewidziano przy tym wyjątek dla przypadku nieważności postępowania (zob. uchwała – zasada prawna – SN z 31 stycznia 2008 r., III CZP 49/07). Mimo to - zgodnie z art. 398¹⁴ in fine k.p.c. - Sąd Najwyższy oddala skargę kasacyjną nie tylko wówczas, gdy nie ma ona uzasadnionych podstaw, lecz także gdy zaskarżone orzeczenie mimo błędnego uzasadnienia odpowiada prawu.

Przewidziana w ostatnio wskazanym przepisie możliwość oddalenia skargi, mimo trafności jej zarzutów, służy ekonomii procesowej – uchylenie orzeczenia i rzekazywanie sprawy do ponownego rozpoznania wyłącznie w celu sporządzenia przez sąd drugiej instancji odmiennego uzasadnienia takiego samego rozstrzygnięcia byłoby bowiem działaniem niepraktycznym. Model postępowania ze skargi kasacyjnej wskazuje wprowadzić, że na tym etapie badania sprawy ustawodawca nie nadaje bezwzględnego pierwszeństwa zasadzie zgodności orzeczeń z prawem materialnym, a istotną wagę nadaje także zasadzie stabilności orzeczeń prawomocnych, co wyraża się w związaniu Sądu Najwyższego zarzutami skargi, jednak art. 398¹⁴ k.p.c. nie przełamuje tej zasady. Umożliwia on bowiem objęcie rozważaniami kwestii wykraczających poza ramy skargi kasacyjnej tylko (wyjąwszy przypadek nieważności postępowania – zob. art. 398¹³ § 1 in fine k.p.c.) w celu oddalenia skargi, a zatem odmowy ingerencji w prawomocne orzeczenie. Pozostaje to spójne z modelem apelacji pełnej, gdyż sąd drugiej instancji – w razie uchylenia orzeczenia, które odpowiada prawu mimo jego błędnego uzasadnienia – obowiązany byłby do prawidłowego zastosowania prawa materialnego i w efekcie wydania orzeczenia o treści tożsamej z tym uchylonym.

Brzmienie art. 398¹⁴ in fine k.p.c. („orzeczenie odpowiada prawu”), a także funkcja tego przepisu, jaką jest unikanie zbędnego uchylania orzeczeń wyłącznie w celu odmiennego uzasadnienia identycznego rozstrzygnięcia, podobnie jak jego systemowy kontekst w postaci obowiązującego modelu apelacji pełnej, prowadzą do wniosku, że ocena trafności zaskarżonego wyroku powinna być dokonywana obiektywnie. Stwarza to możliwość zastosowania wskazanego wyżej unormowania także wtedy, gdy orzeczenie, które pierwotnie było nietrafne, następnie (wtórnie)

zaczyna odpowiadać prawu wskutek wejścia w życie przepisów, które retroaktywnie normują dany stosunek prawny. Innymi słowy zmiana ustawodawcza, następująca względem daty orzekania przez sąd drugiej instancji, lecz poprzedzająca wydanie orzeczenia w postępowaniu ze skargi kasacyjnej, może spowodować, iż orzeczenie odpowiada prawu, choć pierwotnie nie tylko było błędnie uzasadnione, lecz także – obiektywnie nietrafne. W takim wypadku sąd drugiej instancji nie miał wprawdzie możliwości zastosowania unormowania, które ostatecznie staje się przyczynkiem do uznania, że orzeczenie tego sądu odpowiada prawu, lecz nie zmienia to faktu, że – obiektywnie rzecz biorąc – dane rozstrzygnięcie pozostaje zgodne z prawem materialnym obowiązującym w chwili dokonywania kontroli kasacyjnej.

W opisanym wyżej przypadku orzeczenie sądu drugiej instancji nie jest poddawane kontroli przez pryzmat przepisów, które nie obowiązywały w dacie jego wydania – byłoby to oczywiście niedopuszczalne. Nie można bowiem uznać za uchybienie sądu drugiej instancji faktu niezastosowania unormowań, które nie weszły jeszcze w życie w dacie orzekania. Stosowanie art. 398¹⁴ in fine k.p.c. nie jest jednak poszerzeniem pola kontroli orzeczenia wydanego w toku postępowania apelacyjnego (zasadniczym przedmiotem badania w postępowaniu kasacyjnym jest sama skarga). Przeciwnie, odmowa uchylenia zaskarżonego orzeczenia, wyrażająca się w rozstrzygnięciu oddalającym skargę kasacyjną, wynika jedynie z dostrzeżenia, że w chwili orzekania przez Sąd Najwyższy rozstrzygnięcie sądu drugiej instancji jest zgodne z prawem, a jego uchylenie stałoby w sprzeczności z zasadami ekonomii procesowej oraz stabilności prawomocnych orzeczeń.

Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy, należy zauważyć, że zaskarżone orzeczenie zapadło 6 września 2019 r. Następnie, z dniem 19 września 2021 r., wszedł w życie art. 446² k.c. Unormowanie to, jak już wyżej wskazano, stosuje się także do zdarzeń powstałych przed dniem jego wejścia w życie, a zatem: także do stanu faktycznego ustalonego w sprawie. Podnoszony w zarzucie skargi kasacyjnej pogląd o nieistnieniu dobra osobistego w postaci więzi rodzinnej nie ma zatem znaczenia dla oceny trafności zaskarżonego rozstrzygnięcia. Więź rodzinna niewątpliwie jest bowiem wartością, której naruszenie może – w określonych okolicznościach, w tym takich, jakie miały miejsce w sprawie – skutkować przyznaniem zadośćuczynienia za krzywdę.

Zaskarżone orzeczenie odpowiadałoby zatem prawu nawet w przypadku podzielenia stanowiska skarżącego o wadliwej kwalifikacji więzi rodzinnej jako dobra osobistego - co uzasadniało oddalenie skargi na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c.

W konsekwencji skarga kasacyjna pozwanego nie miała uzasadnionych podstaw, w związku z czym podlegała oddaleniu na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c.

O kosztach postępowania kasacyjnego orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c., z uwzględnieniem § 2 pkt 6 w zw. z § 10 ust. 4 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie.

[SOP]

[as]